

ARTYKUŁY I ROZPRAWY

PIOTR ŻMIGRODZKI*

INSTYTUT JĘZYKA POLSKIEGO POLSKIEJ AKADEMII NAUK, KRAKÓW

Powstanie Towarzystwa Miłośników Języka Polskiego i jego rozwój organizacyjny do 1939 roku

Słowa kluczowe: historia polskiego językoznawstwa, Towarzystwo Miłośników Języka Polskiego, czasopismo „Język Polski”.

doi: <http://dx.doi.org/10.31286/JP.100.1.1>

Wprowadzenie

Trzeci zeszyt piątego rocznika czasopisma „Język Polski” (za maj i czerwiec 1920 roku) kończy się następującą notatką:

Towarzystwo Miłośników Języka Polskiego

W maju b. r. zawiązało się Towarzystwo Miłośników Języka Polskiego, którego statut, zatwierdzony przez Namiestnictwo dnia 2 czerwca 1920 [...], zamieścimy w następnym numerze Języka Polskiego. Towarzystwo ukonstytuowało się d. 27 maja 1920, wybierając Zarząd główny, który następnie d. 15 czerwca ukonstytuował się w następujący sposób: przewodniczący Rozwadowski, zastępca Nitsch, sekretarz Piekarski, skarbnik Jaworek, nadto Łoś i Chomiński.

W myśl § 7. uw. statutu Zarząd główny delegował do Zarządów okręgowych, dla Krakowa: pp. Jaworka, Łosia, Nitscha, Piekarskiego; dla Warszawy: pp. Baudouina de Courtenay, Benniego, Szobera; dla Lwowa pp. Gawrońskiego, Ułaszyzna, Witkowskiego; dla Poznania: pp. Lehra-Spławińskiego, Rudnickiego, Steina.

D. 26 czerwca b. r. odbyło się pierwsze publiczne zebranie, na którym szereg osób od razu zgłosił swe przystąpienie do Towarzystwa. Wkładka na rok 1920 wynosi 40 marek p., za co członek otrzymuje Język Polski. Zgłoszenia przyjmuje p. Piekarski Kazimierz (adres tymczasowy: Polska Akademia Umiejętności w Krakowie).

* piotr.zmigrodzki@jpp.pan.pl; ORCID: 0000-0001-6037-5507

Tak się zaczęła działalność Towarzystwa Miłośników Języka Polskiego, trwająca już sto lat. Ten świetny jubileusz niech będzie okazją do niniejszego skrótowego przedstawienia początków Towarzystwa i jego prężnego rozwoju w okresie do wybuchu drugiej wojny światowej¹.

Pierwszym przewodniczącym Towarzystwa został Jan Rozwadowski, ale nie ulega wątpliwości, że idea powołania organizacji należała do innego wielkiego językoznawcy ówczesnej doby, Kazimierza Nitscha, którego imię na zawsze zrosło się z dziejami Towarzystwa i czasopisma „Język Polski”. Według relacji utrwalonej przez żonę K. Nitscha Anielę Gruszecką w opowieści biograficznej o uczonym (Gruszecka-Nitschowa 1977: 192) pomysł założenia Towarzystwa miał przyjść nagle. Jak pisała:

W tym to mieszkaniu² błysnął pewnego dnia i od razu rozniecił się w plan-płomień pomysł założenia Towarzystwa Miłośników Języka Polskiego. Właśnie przyszła poranna poczta i Nitsch przeglądał ją przy swoim biurku, kiedy zajęta czymś w sąsiednim pokoju żona usłyszała płasnięcie dłonią w płytę biurka i okrzyk:

– Wiesz, co zrobimy? Założymy Towarzystwo Miłośników Języka Polskiego!

Oczywiście owo „my” dotyczyło fachowego i koniecznego współdziałania grona językoznawców [...]. Pomysł, przyjęty z uznaniem i gotowością do współpracy przez Rozwadowskiego i Łosia, ziścił się w maju 1920 r. [...].

Zgodność tej narracji z rzeczywistością trudno dziś zweryfikować, trudno też dokładnie usytuować opisaną scenę w czasie. Ważne ustalenia na temat początków Towarzystwa przyniósł artykuł Mirosława Skarżyńskiego (2018), z którego wynika, że pomysł utworzenia Towarzystwa kiełkował w głowie autora *Dialektów języka polskiego* nieco wcześniej, kiedy to, odpowiadając na ankietę rozpisaną przez Kasę im. Mianowskiego na temat potrzeb i perspektyw polskiej działalności naukowej, pisał:

„Język polski” [czasopismo – P.Ż.] [...] służyć winien szerszym warstwom wykształconym różnych zawodów, zwłaszcza jednak nauczycielstwu; dlatego, prócz naukowej popularyzacji, mógłby mieć i dział gramatyki stosowanej (szkolnej, także odpowiedzi na pytania). Szłoby tu o szerzenie wiedzy językowej wogóle, ale z natury rzeczy na pierwszym planie stałby język polski. Dobrzeby było oprzeć go o szeroko założone „Towarzystwo językoznawcze”, czy „Tow. miłośników języka”, które przecież mogłoby mieć w Polsce z tysiąc członków, otrzymujących za wkładkę pismo; niejeden z nich zainteresowałby się potem i innymi wydawnictwami, niejeden mógłby być pomocnym w poszukiwaniach, choćby przy zbieraniu materiału, np. do

1 Przygotowując ten artykuł, korzystałem z komunikatów i sprawozdań Towarzystwa publikowanych w „Języku Polskim” w latach 1920–1939 oraz z innych materiałów dostępnych publicznie w Internecie. Zdaję sobie sprawę, że jest to baza źródłowa niewystarczająca, a metodologicznie nawet niewłaściwa, mam jednak nadzieję, że w przyszłości powstanie monografia Towarzystwa, oparta na kompletnej bazie źródłowej, która naświetli pełniej kwestie tutaj zaledwie naszkicowane i uwzględni szczegóły pominięte.

2 We Lwowie, dokąd K. Nitsch przeprowadził się z końcem 1916 roku, by zastąpić Adama Kryńskiego na tamtejszej katedrze slawistyki.

słownika gwarowego. Założenie takiego pisma nie da się pomyśleć bez zapewnienia mu na początek pewnego oparcia materialnego (Nitsch 1918: 365–366).

Planowane Towarzystwo miało być zatem bazą finansową dla wydawania czasopisma, czego zresztą nie osiągnięto, gdyż nigdy nie udało się utrzymać równowagi budżetowej, opierając się na samych tylko składkach członkowskich i wpływach ze sprzedaży wydawnictw. Zawsze trzeba było korzystać z różnorodnych dotacji i subwencji władz państwowych.

W powyższym cytacie zawarta jest jednak kwintesencja misji Towarzystwa. Miało być więc Towarzystwo, i rzeczywiście się tak stało, elementem tego, co wiele lat później Zenon Klemensiewicz (1947) trafnie nazwał „pedagogiką językową” – oddziaływania środowiska naukowego na szersze kręgi społeczeństwa i przekazywania im wiedzy o języku polskim. Działania te wychodziły też naprzeciw ówczesnym potrzebom w zakresie kształcenia nauczycieli polonistów, którzy następnie mieli tę wiedzę przekazywać młodzieży w odradzającym się szkolnym nauczaniu polskiego.

We wspomnianym artykule M. Skarżyńskiego (2018) można również przeczytać o roli, jaką w tworzeniu planu działania, struktur i statutu Towarzystwa odegrał Adam Gawroński (1885–1927), przedwcześnie zmarły indoeuropeista, związany z uniwersytetami Jagiellońskim i Lwowskim. Z jego listów do K. Nitscha, których urywki przytacza M. Skarżyński, wynika, że to właśnie A. Gawroński był *spiritus movens* prac nad statutem i organizacją pierwszych struktur stowarzyszenia, a także wywarł istotny wpływ na formułę czasopisma „Język Polski” w okresie bezpośrednio po jego przejściu przez TMJP, co nastąpiło w marcu 1921 roku. Zagadką pozostaje, dlaczego, poza wzmianką K. Nitscha w poświęconym A. Gawrońskiemu nekrologu-wspomnieniu (Nitsch 1927) i w jego późniejszej prywatnej korespondencji z Antoniną Obrębską-Jabłońską, o tych jego zasługach nie można było przeczytać do niedawna w żadnym tekście traktującym o historii Towarzystwa czy czasopisma „Język Polski”.

Statut TMJP istotnie opublikowany został w następnym (4/1920) zeszycie „Języka Polskiego”. Zasadniczy cel działalności Towarzystwa został bardzo jasno przedstawiony w pierwszym paragrafie:

Celem Towarzystwa jest krzewić rozumną miłość języka polskiego, opartą na znajomości jego zasad, rozwoju i znaczenia, oraz na zrozumieniu zjawisk językowych w ogóle.

Kolejny zaś paragraf głosił:

Do osiągnięcia powyższego celu zdąża wewnętrzna (A) i zewnętrzna (B) działalność Towarzystwa. Stanowi ją:

- A) a) Wydawanie stałego organu p. t. *Język polski* oraz przedsięwzięcie i ogłaszanie w miarę możliwości i potrzeby innych prac i wydawnictw poświęconych sprawom języka polskiego;
- b) działalność pomocnicza dla zawodowej nauki o języku polskim;

- c) zebrania członków, odczyty, kursy, pogadanki i t. p.;
 - d) zakładanie odpowiednich bibliotek.
- B) a) piecza nad sprawnością i rozwojem języka polskiego w użyciu kulturalnym;
- b) opieka nad nauczaniem języka polskiego w szkołach;
 - c) propaganda, szerząca znajomość języka polskiego tak na obszarze Rzeczypospolitej jak za granicą.

Warto zauważyć, że w obecnie obowiązującym statucie zacytowana deklaracja celu Towarzystwa pozostaje w niezmienionej postaci, a zapisy dotyczące form działalności zmieniły się tylko nieznacznie.

Władze Towarzystwa

Zgodnie ze statutem najwyższą władzą Towarzystwa miał być zarząd główny, składający się z dziesięciu osób i wyłaniany w głosowaniu przez walne zgromadzenie członków Towarzystwa, zwoływane co roku, w latach dwudziestych zwykle w pierwszej połowie lutego, a od roku 1930 – w pierwszej połowie marca. Zarząd sam się konstituował, wyznaczając przewodniczącego, jego zastępcę, sekretarza i skarbnika³. Walne zgromadzenie miało także udzielać absolutorium zarządowi na podstawie sprawozdania komisji rewizyjnej, którą wybierało się na dwuletnie kadencje. Mimo tak krótkiego cyklu wyborczego zmian we władzach Towarzystwa w jego historii nie było wiele, ponieważ statut nie zakładał (i do dziś nie zakłada) ograniczenia liczby kadencji dla poszczególnych stanowisk we władzach. Pierwszym przewodniczącym był, jak wspomniano, Jan Rozwadowski⁴, a jego zastępcą Kazimierz Nitsch. W 1927 roku nastąpiła zamiana: K. Nitsch został przewodniczącym (był nim aż do śmierci w 1958 roku), a J. Rozwadowski zastępcą (do śmierci w 1935 roku). Potem wiceprzewodniczącym został Tadeusz Lehr-Spławiński i pełnił tę funkcję do roku 1950 (wcześniej, od 1921 roku, i później, w latach 1950–1956, był członkiem zarządu głównego). Sekretarzem Towarzystwa został na początku Kazimierz Piekarski⁵, a w 1922 roku zastąpił go Zenon Klemensiewicz (pozostał sekretarzem aż do 1950 roku, kiedy objął stanowisko zastępcy przewodniczącego, a po śmierci K. Nitscha – przewodniczącego zarządu głównego Towarzystwa, którym był do tragicznej śmierci 2 IV 1969 roku)⁶. Funkcję skarbnika najpierw pełnił Piotr Jaworek⁷, w 1927 roku przejął ją Henryk Oesterreicher i dotrwał na tej pozycji do wybuchu wojny

3 Było tak aż do 1964 roku, kiedy to wprowadzono do statutu zmiany. Odtąd walne zgromadzenia odbywały się co trzy lata, utworzono dodatkowo funkcje zastępcy sekretarza i zastępcy skarbnika, a także (przejęciowo, do kolejnej zmiany w 1983 roku) zastępcy członka zarządu.

4 Ze względu na brak miejsca notki biograficzne dodają przeważnie do nazwisk osób spoza środowiska językoznawczego i tych, które wydają się dziś mniej znane lub całkiem zapomniane.

5 Kazimierz Rola-Piekarski (1893–1944), bibliotekarz, bibliograf, historyk książki, bibliofil, kolekcjoner ekslibrisów.

6 Szerzej o działalności Z. Klemensiewicza w TMJP i przede wszystkim w redakcji „Języka Polskiego” zob. Żmigrodzki 2019.

7 Piotr Jaworek (1875–1959), nauczyciel gimnazjalny, autor publikacji naukowych z zakresu językoznawstwa, zob. jego nekrolog w „Języku Polskim” XXIX, z. 4, s. 248–251 (podpisany: „Redakcja”, co jest w historii czasopisma raczej wyjątkowe).

(zmarł w 1942 roku). Jako członkowie zasiadali w zarządzie przeważnie profesorowie reprezentujący różne ośrodki akademickie (dbałość o taką reprezentację wymuszał statut). Z Krakowem związani byli językoznawcy: Jan Łoś (w zarządzie w latach 1920–1928), Olgierd Chomiński⁸ (1920–1922), Andrzej Gawroński (1921–1923), Tadeusz Lehr-Spławiński (por. wyżej), Stanisław Wędkiewicz (1921–1934), wybrany jako przedstawiciel Poznania, ale od 1922 roku działający w Krakowie, Ignacy Chrzanowski (1937–1939), Tadeusz Estreicher⁹ (1937–1950), a także dwaj reprezentanci środowiska nauczycielskiego: Feliks Przyjemski¹⁰ (1927–1932) i Kazimierz Lewicki¹¹ (1934–1937). Członkowie spoza Krakowa to Henryk Gaertner (1921–1936), reprezentujący najpierw koło lubelskie (1921–1926), potem lwowskie (1926–1935); zastąpił go w 1936 roku Witold Taszycki, który pozostał w zarządzie także przez pierwsze dwa lata powojenne, gdy już osiadł w Krakowie; Warszawę reprezentowali: Stanisław Szober (1921–1938) i Stanisław Słoński (wybrany w 1939 roku); przedstawicielami Poznania byli: Adam Kleczkowski (1922–1923), Ignacy Stein (1923–1924) i Henryk Ułaszyn (1924–1939). Członkiem z ramienia koła lubelskiego był Władysław Kuraszkiwicz (1936–1939; w latach 1956–1961 wrócił do zarządu jako przedstawiciel Poznania). W latach 1932–1937 zasiadał w zarządzie Jan Otrębski z Wilna.

Dane na temat składu komisji rewizyjnej są bardziej fragmentaryczne, można jednak z dużą dozą prawdopodobieństwa ustalić, że przez cały okres od 1921 roku (wcześniejszych informacji brak) do wybuchu II wojny światowej zasiadał w niej Karol Stadtmüller junior¹²; skład ten uzupełniali Józef Muczkowski¹³ (do 1937) i Antoni Marcinkowski¹⁴ (prawdopodobnie do 1933 roku), A. Marcinkowskiego na krótko zastąpiła Maria Dłuska, na której miejsce wszedł Zdzisław Stieber (1935–1937), w 1937 roku dołączyli Helena Kluzekówna¹⁵ i Jan Safarewicz. Oboje pełnili swoje funkcje w komisji rewizyjnej także po wojnie: H. Kluzekówna (pod nazwiskiem odmeżowskim: Czerska) do 1960 roku, a J. Safarewicz do 1959 roku (wtedy został zastępcą przewodniczącego zarządu głównego, a w 1969 jego przewodniczącym; po ustąpieniu z funkcji w 1983 roku pozostał w zarządzie głównym do śmierci w 1992 roku). Pełny wykaz członków władz Towarzystwa wraz z pełnionymi funkcjami i okresem ich sprawowania zawiera tabela 1.

8 Olgierd Chomiński (1884–1943), filolog, doktor filozofii, wykładowca filologii słowiańskiej na Uniwersytecie Wileńskim, badacz dialektów i gwar języka polskiego oraz wzajemnych wpływów języka polskiego i litewskiego.

9 Tadeusz Estreicher (1871–1952), chemik, profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego, a wcześniej uniwersytetu we Fryburgu w Szwajcarii.

10 Feliks Przyjemski (1881–1956), nauczyciel, działacz oświatowy i społeczny, do Krakowa przeniesiony służbowo z Torunia, gdzie wcześniej pełnił funkcję prezesa koła TMJP.

11 Kazimierz Lewicki (1884–1948), absolwent Uniwersytetu Jana Kazimierza, od 1932 roku dyrektor gimnazjum im. Bartłomieja Nowodworskiego w Krakowie.

12 Karol Ludwik Tytus Stadtmüller (1880–1942), inżynier, badacz i kodyfikator polskiego słownictwa technicznego.

13 Józef Jakub Muczkowski (1860–1943), prawnik, sędzia apelacyjny w Krakowie, miłośnik sztuki, inicjator założenia Towarzystwa Miłośników Historii i Zabytków Krakowa.

14 Antoni Marcinkowski (1875–1933), wizytator krakowskiego okręgu szkolnego.

15 Zapis zgodny ze sprawozdaniem wydrukowanym w „Języku Polskim”. Chodzi o Helenę Kluzek-Czerską (1910–1966), nauczycielkę, m.in. w gimnazjum i liceum im. św. Rodziny z Nazaretu w Krakowie.

Tabela 1. Członkowie władz TMJP w poszczególnych kadencjach w latach 1920–1939¹⁶

	1920–1921	1921–1922	1922–1923	1923–1924	1924–1925	1925–1926	1926–1927	1927–1928	1928–1929	1929–1930	1930–1931	1931–1932	1932–1933	1933–1934	1934–1935	1935–1936	1936–1937	1937–1938	1938–1939	1939–1940	
Jan Rozwadowski	P						Z														
Kazimierz Nitsch	Z						P														
Kazimierz Piekarski	Sekr.																				
Jan Łoś	C																				
Olgierd Chomiński	C																				
Piotr Jaworek	Skarbnik																				
Tadeusz Lehr-Spławiński									C								Z				
Henryk Gaertner	C												C								
Andrzej Gawroński	C																				
Stanisław Szober											C										
Stanisław Wędkiewicz								C													
Zenon Klemensiewicz	Sekretarz																				
Adam Kleczkowski	C																				
Ignacy Stein	C																				
Henryk Ułaszyn							C														
Henryk Oesterreicher								Skarbnik													
Feliks Przyjemski								C													
Jan Otrębski												C									
Kazimierz Lewicki														C							
Witold Taszycki																					
Władysław Kuraszkiewicz																	C				
Ignacy Chrzanowski																		C			
Tadeusz Estreicher																		C			
Stanisław Słoński																			C		
Józef Muczkowski												R									
Karol Stadtmüller												R									
Antoni Marcinkowski												R									
Maria Dłuska														R							
Zdzisław Stieber														R							
Helena Kluzek																		R			
Jan Safarewicz																		R			

Objaśnienia: P – przewodniczący, Z – zastępca przewodniczącego, C – członek zarządu głównego, R – członek komisji rewizyjnej

¹⁶ Wszystkie tabele i wykresy – opracowanie własne autora na podstawie informacji publikowanych w „Języku Polskim”, roczniki V–XXIV.

Struktura organizacyjna: koła i delegaci

Zaprojektowana w statucie struktura organizacyjna nowo powstałego stowarzyszenia była dwupoziomowa. Podstawowe jednostki organizacyjne miały stanowić koła okręgowe i lokalne. Koła okręgowe jako jednostki wyższego rzędu podlegały bezpośrednio zarządowi głównemu. Już w 1920 roku powołano cztery koła okręgowe: w Krakowie, Warszawie, we Lwowie i w Poznaniu. Zgodnie ze statutem ich zarządy wyznaczył zarząd główny. W roku następnym powstały koła w Lublinie i Toruniu, w 1922 roku w Wilnie, w 1923 – w Łodzi (zob. Szlesiński 1988). Ze sprawozdań publikowanych w „Języku Polskim” wynika, że prężnie i regularnie przez cały okres do wybuchu wojny działały wspomniane na początku cztery koła, a także koło lubelskie. Aktywność organizacyjna koła łódzkiego osłabła około połowy lat trzydziestych (ostatnią wzmiankę na temat jego aktywności znajdujemy w sprawozdaniu za rok 1932), ale nadal działał tam delegat i było kilkudziesięciu członków. Mało także wiadomo o pracach podejmowanych w kole wileńskim. W sprawozdaniach pojawia się zwykle tylko liczba jego członków (np. za 1929 rok – 116, za rok 1932 – 50, za 1933 – 33), brak natomiast informacji o działalności merytorycznej. Koło toruńskie po okresie początkowego dynamicznego rozwoju uległo w połowie lat dwudziestych kryzysowi związanemu z problemami personalnymi i jego liczebność oraz aktywność stopniowo malały, a po roku 1930 – jak pisze Czesław Łapicz (1994: 10) – „można mówić o zamarcu działalności”¹⁷. Delegat Towarzystwa jednak był obecny w tym mieście do wybuchu wojny. Krótco, bo trzy lata (1928–1930), funkcjonowało Śląskie Koło Polonistów w Katowicach, będące wspólnym przedsięwzięciem TMJP i Towarzystwa Literackiego im. Adama Mickiewicza (aczkolwiek w Katowicach i kilku innych miejscowościach Górnego Śląska byli delegaci Towarzystwa).

Tabela 2. Działalność kół okręgowych TMJP do 1939 roku (białe pole oznacza aktywność w danym roku)

	1920	1921	1922	1923	1924	1925	1926	1927	1928	1929	1930	1931	1932	1933	1934	1935	1936	1937	1938	1939
Kraków																				
Warszawa																				
Poznań																				
Lwów																				
Lublin																				
Toruń																				
Wilno																				
Łódź																				
Katowice																				

17 Wanda Tarnowska (1970: XII) podaje, że rozwiązanie się koła toruńskiego nastąpiło już w 1928 roku. Jeszcze jednak przez dwa lata – 1929 i 1930 – w Toruniu było kilkudziesięciu członków, a całe województwo pomorskie plasowało się – odpowiednio – na trzecim i piątym miejscu w statystykach uwzględniających liczbę członków TMJP.

Koła lokalne miały powstawać – według statutu – „w miastach prowincjonalnych” pod kuratelą kół okręgowych i im podlegać. Ostatecznie jednak rozwój organizacyjny przybrał inny kierunek, a o działalności kół lokalnych niewiele wiadomo (w sprawozdaniach pisze się raczej o „zorganizowanych skupiskach członków” w mniejszych miejscowościach). Na prowincji działali natomiast delegaci Towarzystwa, którzy mieli zadanie przyjmowania składek członkowskich, werbowania nowych członków, rozprowadzania publikacji, a niektórzy, bardziej aktywni z nich, organizowali nawet środowiskowe odczyty czy inne przedsięwzięcia. Nazwiska i adresy kontaktowe tych osób regularnie publikowano w „Języku Polskim”, zwykle w ostatnim zeszycie rocznika. Analiza danych (dostępne są informacje za lata 1921–1922 i 1924–1938) prowadzi do spostrzeżenia, że w interesującym nas okresie delegaci działali w sumie w 67 miejscowościach¹⁸. Najwięcej delegatur – 49 – odnotowano w roku 1926 i 1928, w 1927 – 39. W zeszycie 6. z 1938 roku, kiedy to podano ostatnią przed wybuchem wojny listę delegatów terenowych, było ich już raptem 15. Zaledwie w dwóch miastach, Kaliszu i Tarnopolu, delegatura funkcjonowała przez cały omawiany okres (ale osoby delegatów się zmieniały). W wielu było to po kilka czy kilkanaście lat, ale są i takie, które na liście znalazły się tylko w jednym roku. Pełny wykaz miejscowości, w których działali delegaci (z wyłączeniem miast będących siedzibami kół), przedstawia tabela 3.

Tabela 3. Delegatury Towarzystwa Miłośników Języka Polskiego w latach 1921–1938
(białe pole oznacza aktywność delegata w danej miejscowości w danym roku)

	1921	1922	1924	1925	1926	1927	1928	1929	1930	1931	1932	1933	1934	1935	1936	1937	1938
Biała Małopolska ¹⁹																	
Białystok																	
Bochnia																	
Brusy																	
Brzeżany																	
Bydgoszcz																	
Chelmża																	
Chojnice																	
Cieszyn																	
Częstochowa																	
Ćmielów																	
Drohobycz																	

18 Pomijam tu Łódź i Toruń, uwzględniane w wykazach delegatur, choć w miastach tych działały w określonych przedziałach czasowych koła okręgowe.

19 Dzisiaj część miasta Bielsko-Biała.

	1921	1922	1924	1925	1926	1927	1928	1929	1930	1931	1932	1933	1934	1935	1936	1937	1938
Dubno																	
Gdańsk																	
Gdynia																	
Gniezno																	
Grodno																	
Grudziądz																	
Inowrocław																	
Janów Lubelski																	
Jeżewo ²⁰																	
Kalisz																	
Katowice																	
Kępno																	
Kielce																	
Kościerzyna																	
Kowel																	
Królewska Huta ²¹																	
Krzemieniec																	
Lubawa																	
Luboml																	
Łuck																	
Miechów																	
Mysłowice																	
Nowe																	
Nowe Miasto nad Drwęcą ²²																	
Nowogródek																	
Nowy Sącz																	
Ostrowiec Kielecki ²³																	

²⁰ Miejscowość w okolicach Świecia nad Wisłą.

²¹ Od 1934 roku: Chorzów.

²² Obecnie (od 1937 roku): Nowe Miasto Lubawskie.

²³ Notowany stale pod tą nazwą, mimo jej zmiany na Ostrowiec Świętokrzyski w 1937 roku.

	1921	1922	1924	1925	1926	1927	1928	1929	1930	1931	1932	1933	1934	1935	1936	1937	1938
Ostróg nad Horyniem	■	■									■	■	■	■	■	■	■
Ostrów Mazowiecka								■	■	■	■	■	■	■	■	■	■
Ostrów Wielkopolski ²⁴	■	■									■	■	■	■	■	■	■
Pińczów													■	■	■	■	■
Piotrków Trybunalski	■	■															■
Płock	■					■											■
Przemyśl	■																■
Pszczyna	■	■															■
Radom	■	■	■	■													■
Równe	■	■															■
Rypin	■	■	■	■													■
Sandomierz	■																■
Siedlce	■																■
Sosnowiec	■																■
Suwałki																	■
Świecie nad Wisłą	■	■	■	■													■
Tarnopol																	■
Tarnowskie Góry	■	■															■
Tarnów																	■
Trzemeszno	■	■	■	■													■
Tuchola	■	■	■	■													■
Wąbrzeźno	■	■															■
Wejherowo	■	■	■	■													■
Włodzimierz	■	■	■	■													■
Włocławek	■	■	■	■													■
Zdolbunów	■	■															■
Żywiec	■																■

24 W sprawozdaniach notowany pod nazwą (nieoficjalną, ale używaną w tym okresie): Ostrów Poznański.

Funkcję delegatów pełnili przeważnie nauczyciele miejscowych szkół (gimnazjów lub sporadycznie szkół powszechnych), ich kierownicy, rzadziej działacze oświatowi. Wyjątkowo zdarzali się przedstawiciele innych profesji, na przykład urzędnicy administracji, sędziowie. Bywało, że delegaci w danej miejscowości zmieniali się co kilka lat, z powodu przeprowadzki do innego miasta, stanu zdrowia lub z innych przyczyn. W tej galerii postaci warto zwrócić uwagę na trzy, wyróżniające się pod względem aktywności.

Delegatem w Bochni był Piotr Galas (1887–1975), nauczyciel miejscowego gimnazjum, który nie tylko działał prężnie w Towarzystwie (m.in. organizował odczyty gości z Krakowa), ale również publikował drobne artykuły między innymi w „Języku Polskim” (por. Reichan 1975).

Eugeniusz Pawłowski (1902–1986), pełniący funkcję delegata w Nowym Sączu od 1931 roku, po II wojnie światowej wstąpił na ścieżkę naukową, uzyskał doktorat i habilitację, pracował jako wykładowca w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Krakowie, pozostawił kilkadziesiąt prac naukowych, poświęconych przede wszystkim gwarom i nazwom własnym regionu Sądecczyzny (zob. Schabowska 1988).

Na początku lat trzydziestych odnotowano niezwykle rozwój delegatury TMJP w wielkopolskim Trzemesznie (w 1931 roku było tam 114 członków Towarzystwa, więcej zarejestrowano tylko w największych miastach: Warszawie, Krakowie, we Lwowie i w Poznaniu). Stało się tak za sprawą Jana Świerzowicza (1887–1963), polonisty specjalizującego się w historii literatury i krytyce literackiej, autora licznych publikacji z tych dziedzin, działacza społecznego, który dyrektorował w miejscowej szkole w latach 1929–1933, a wcześniej pracował między innymi w Ostrogu nad Horyniem, gdzie także pełnił funkcję delegata²⁵. Jego aktywność spotkała się nawet z pochwałą na łamach „Języka Polskiego” (1933, z. 1, s. 32). Delegatura w Trzemesznie utrzymała się aż do wybuchu wojny, po wyjeździe J. Świerzowicza liczba członków z tej miejscowości jednak znacznie spadła (choć była wciąż duża jak na tak niewielki ośrodek: za rok 1938 raportowano 56 osób).

Z ciekawych postaci pełniących funkcje delegatów wymienić można jeszcze Aleksandra Brücknera (1985–1967) – bratanka sławnego uczonego, który pełnił funkcję delegata w Bydgoszczy²⁶, a potem pracował w szkolnictwie między innymi w Bytomiu, później na Warmii, by pod koniec życia objąć posadę w jednym z krakowskich antykwariatów.

Członkowie Towarzystwa

Zgodnie z artykułem 3. statutu z 1920 roku członkowie TMJP mogli przynależać do jednej z czterech kategorii:

- 1) członkowie czynni (członkiem czynnym mógł zostać „każdy obywatel polski pracujący zawodowo na polu językowym”);
- 2) członkowie zwyczajni („członkiem zwyczajnym może zostać każdy obywatel polski, nieposzlakowanego charakteru i umysłu, któremu cel Towarzystwa leży na sercu”);

²⁵ Jego obszerny i dobrze udokumentowany biogram można znaleźć w Wikipedii.

²⁶ Jego nazwisko jako delegata pojawia się w „Języku Polskim” w latach 1922–1932, z innego jednak źródła (Szumiłło 1981) wynika, że pozostał w Bydgoszczy do roku 1937. Możliwe więc, że dane w „Języku Polskim” są niepełne, a delegatura ta, podobnie jak inne, działała dłużej, niżby wynikało z informacji zawartych w czasopiśmie.

3) członkowie wspierający, którzy wspierali Towarzystwo, „uiszczając stale wkładkę wyższą conajmniej dwukrotnie od wkładki normalnej albo też złożywszy jednorazowo odpowiednią kwotę”;

4) członkowie honorowi („członkiem honorowym może zostać osoba wybitnie zasłużona względem języka polskiego albo też wobec Towarzystwa”).

Prawo zasiadania w zarządzie głównym mieli tylko członkowie czynni, w zarządach kół okręgowych mieli oni stanowić co najmniej dwie trzecie składu, a w zarządach kół lokalnych mogli zasiadać członkowie zwyczajni, mający rekomendację kół okręgowych. Szybko jednak w sprawozdaniach Towarzystwa pojawiła się nowa kategoria członków – członkowie dożywotni. Status ten uzyskiwała osoba, która jednorazowo wpłaciła dwudziestokrotność składki na dany rok. Z zestawień publikowanych na łamach „Języka Polskiego” wynika, że członków wspierających było sporo, na przykład w kole krakowskim w 1923 roku stanowili około jednej trzeciej wszystkich, także członków dożywotnich było niemało, w 1923 roku już kilkudziesięciu, a byli nimi nie tylko językoznawcy czy inni uczeni, ale także przedstawiciele szeroko rozumianej inteligencji. Członkowie dożywotni po uzyskaniu tego statusu często nie rezygnowali z dalszego wspierania Towarzystwa, na przykład Maria Dłuska, Ignacy Chrzanowski, Ewa Ostrowska czy Juliusz Ippoldt wpłacali datki regularnie. Składki i inne wpłaty członkowskie stanowiły podstawowe źródło przychodów Towarzystwa; oprócz tego czerpało ono wpływy ze sprzedaży wydawnictw innym klientom, budżet uzupełniały też subwencje (zwane „zasiłkami”) Polskiej Akademii Umiejętności, Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, Uniwersytetu Jagiellońskiego i fundacji prywatnych. Dlatego problem liczby członków regularnie opłacających składki był stale obiektem troski ówczesnego zarządu.

W dostępnych sprawozdaniach Towarzystwa ani też w innych źródłach (m.in. życiorysach językoznawców) nie znalazłem żadnej informacji o nadaniu jakiejś osobie członkostwa honorowego w okresie do 1939 roku. Można więc ostrożnie przyjąć, że w interesującym nas przedziale czasowym członków honorowych Towarzystwo nie miało²⁷.

Statut Towarzystwa nie regulował kwestii utraty członkostwa; milcząco zakładano, że niewpłacenie składki na dany rok skutkuje automatycznie wykluczeniem danej osoby. Stąd też liczba członków Towarzystwa wykazywana w sprawozdaniach rocznych podlegała silnym wahaniom. Początkowo rosła szybko. Już w pierwszym roku działalności (1920) zapisało się 876 osób, za rok następny było członków aż 2110, kolejne lata przynosiły dalszy wzrost: 1922 – 2578, 1923 – 2853, w 1924 zanotowano lekki spadek – 2669, by w 1925 osiągnąć historyczne maksimum: 3007 osób. Wzrosty te były z jednej strony efektem ogólnego entuzjazmu, jaki zapanował wśród Polaków po odzyskaniu własnej państwowości, z drugiej – zorganizowanej akcji agitacyjnej (publikowano np. artykuły w prasie codziennej i tygodniowej, zachęcające do przystępowania do Towarzystwa²⁸), a może również w jakimś stopniu

27 Wiadomo, że z osób, których nazwiska wymieniam w tym artykule, status członków honorowych otrzymali (w 1983 roku) Maria Dłuska, Władysław Kuraszkiewicz, Eugeniusz Pawłowski i Jan Safarewicz; poza tym Władysław Drobny (1900–1989), który był delegatem we Włocławku w latach 1929–1930, a po wojnie utworzył koło Towarzystwa w Szczecinie.

28 Na przykład w „Kurierze Zagłębia” z 20 lipca 1920 roku, „Polsce Zbrojnej” z 7 lutego 1922 roku, „Kurierze Poznańskim” z 6 marca 1930 roku.

działań o charakterze administracyjnym. Jak podano w sprawozdaniu za rok 1925, „szczególniej piękny rozwój Tow. można w tym roku zaznaczyć na Wołyniu, gdzie dzięki zabiegom wizytatora szkolnego p. Stefana Języka²⁹ oraz uprzejmości tamtejszych inspektoratów szkolnych pozyskało się przeszło 400 członków”. Były to jednak sukcesy krótkotrwałe, bo już w roku następnym stan członków spadł znacznie, do 2558, po kilku latach stabilizacji kolejny znaczny spadek nastąpił w 1932 roku (zarząd wiązał to m.in. z kryzysem gospodarczym, jaki ogarnął Polskę, i pogorszeniem się sytuacji materialnej Polaków), a później trend spadkowy był kontynuowany – za rok 1938 raportowano ich tylko 621³⁰. Składka członkowska (nazywana wówczas *wkładką*, które to słowo utrzymało się w dokumentach Towarzystwa aż do 2004 roku) nie była wysoka. Po ustabilizowaniu się polskiej waluty, w 1925 roku, wynosiła 3,50 zł, w 1930 roku wzrosła do 4 zł i w takiej wysokości utrzymała się do wybuchu wojny. W ramach składki członek otrzymywał czasopismo „Język Polski”, a w początkowym okresie działalności Towarzystwa także wybraną pozycję z „Biblioteczki TMJP”. Nakład „Języka Polskiego” zmieniał się podobnie jak liczba członków; był o kilkaset egzemplarzy wyższy, gdyż oprócz członków TMJP abonowały go instytucje i osoby prywatne, a wybrane księgarnie prowadziły także sprzedaż odręczną. Wahania liczby członków i nakładu „Języka Polskiego” przedstawiono w tabeli 4 i na wykresie 1.

Tabela 4. Liczba członków TMJP i nakład „Języka Polskiego” w latach 1920–1938

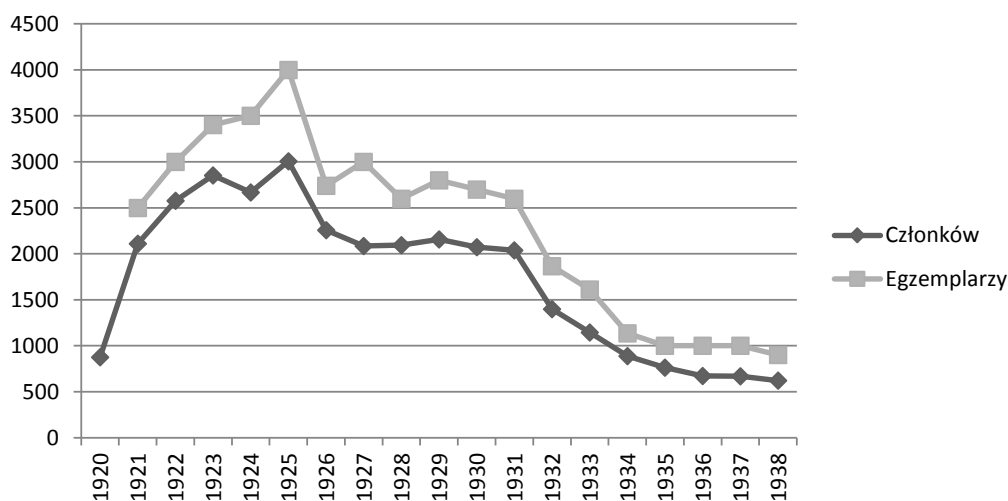
ROK	LICZBA CZŁONKÓW	NAKLAD/*ROZCHÓD (EGZ.) ³¹
1920	876	brak danych
1921	2110	2500
1922	2578	3000
1923	2853	3400
1924	2669	3500
1925	3007	4000
1926	2258	2800
1927	2085	3000
1928	2096	2600
1929	2156	2800
1930	2072	2700

29 Stefan Język (1885–1933), filolog klasyczny, działacz oświatowy i społeczny; jego życiorys zob. Jaśkowski 1970: 134–135.

30 Po roku 1945 liczba członków Towarzystwa rzadko przekraczała 1000, w ostatnich latach waha się między 500 a 600.

31 W sprawozdaniach czasami nie podawano nakładu (liczby wydrukowanych egzemplarzy) „Języka Polskiego”, tylko liczbę egzemplarzy rozdysponowanych.

1931	2038	2500
1932	1400	1866*
1933	1146	1613*
1934	889	1135*
1935	764	1000
1936	673	1000
1937	668	1000
1938	621	900



Wykres 1. Zmiany liczby członków TMJP i nakładu „Języka Polskiego” w latach 1920–1938

Członkowie Towarzystwa zgrupowani byli przede wszystkim w największych miastach, ośrodkach akademickich, w których były koła okręgowe: Warszawie, Krakowie, Poznaniu, we Lwowie, w Wilnie, Łodzi. Z mniejszych miast dużą liczbę członków regularnie notowano w Kaliszu, Nowym Sączu, Białymstoku, Bydgoszczy, Cieszynie, początkowo także w Toruniu. Członkowie byli jednak rozsiاني po całym kraju i nawet z małych miejscowości (takich jak Bochnia, Trzemeszno, Gniezno, Ostrowiec Świętokrzyski, Biała Małopolska, Włocławek, z miast kresowych Drohobycz, Nowogródek, Równe, Tarnopol) raportowano okresowo dużą liczbę osób zapisanych. Liczebność grup członkowskich w danym miejscu często wiązała się z aktywnością na danym terenie konkretnych delegatów Towarzystwa, czego przykłady podawaliśmy już wcześniej (a po ich wyjeździe lub rezygnacji z funkcji – spadała). Miejsc zamieszkania członków było oczywiście więcej, przykładowo w sprawozdaniu za 1926 rok

czytamy, że „byli rozsiani w 292 miejscowościach”, za rok 1929 – w 339. Wydaje się, że rozmieszczenie korespondowało z gęstością zaludnienia, stopniem rozwoju gospodarczego i cywilizacyjnego poszczególnych regionów Polski oraz ich strukturą narodowościową. Odkąd (w 1927 roku) w sprawozdaniach zaczęto podawać statystykę również w podziale na województwa, na końcowych miejscach regularnie plasowały się: tarnopolskie, nowogrodzkie, stanisławowskie i poleskie, a także wołyńskie, w którym po zakończeniu działalności przez wspomnianego wcześniej kuratora S. Języka zainteresowanie Towarzystwem drastycznie się zmniejszyło. Od połowy lat trzydziestych było zaledwie po kilku członków w każdym z tych województw. Na tym tle zwraca uwagę stosunkowo stabilna liczba członków w Gdańsku (zwykle od 10 do 15 osób)³². W owym czasie Towarzystwo notowało także członków zagranicznych w liczbie kilkunastu (w sprawozdaniach te dwie pozycje: Gdańsk i zagranica, pojawiały się osobno).

Siedziba i kwestie lokalowe

Towarzystwo zostało utworzone w Krakowie i już w pierwszym paragrafie statutu wyraźnie stwierdzono, że „siedzibą Towarzystwa jest Kraków”. Była jednak dalej (w paragrafie 4.) uwaga, że „w latach następnych siedziba zarządu głównego może być przeniesiona w miejsce stałego zamieszkania prezesa Towarzystwa”. Nigdy wszakże taka potrzeba się nie pojawiła. Interesująca jest natomiast kwestia siedziby Towarzystwa na terenie Krakowa. Początkowo jako kontakt z zarządem podawano adresy domowe albo służbowe sekretarza lub skarbnika zarządu głównego. Podobnie zresztą było z redakcją „Języka Polskiego”: podawano adres domowy Kazimierza Nitscha³³. Dopiero w zeszycie 5. z 1923 roku zamieszczono informację, że administracja TMJP i „Języka Polskiego” mieści się w gmachu Polskiej Akademii Umiejętności przy ul. Sławkowskiej 17 w Krakowie. Walne zgromadzenia delegatów Towarzystwa oraz spotkania koła krakowskiego odbywały się w budynku Uniwersytetu Jagiellońskiego przy ul. Gołębiej 20. O siedzibach kół okręgowych wiadomo mało, w „Języku Polskim” podawano zwykle, że „wkładki przyjmują w miastach uniwersyteckich seminaria języka polskiego”, zamieszczano natomiast dokładniejsze dane kontaktowe delegatów (adres domowy, częściej nazwę miejsca pracy, np. gimnazjum, gimnazjum żeńskie, gimnazjum państwowe). Siedziba koła warszawskiego najpierw mieściła się na uniwersytecie, później, w latach trzydziestych, w lokalu Towarzystwa Nauczycieli Szkół Średnich i Wyższych przy ul. Brackiej.

Główne formy działalności

O formach działalności Towarzystwa wspomnę w tym miejscu tylko bardzo ogólnie, gdyż jest to temat obszerny, zasługujący na odrębne ujęcie monograficzne. Stosownie do zaprojektowanej w statucie struktury Towarzystwa podstawowe zadania statutowe spoczywały

32 Działo tam Koło Miłośników Języka Ojczystego, pod kuratelą Władysława Pniewskiego, nauczyciela Gimnazjum Polskiego Macierzy Szkolnej. Uważa się je za początek obecności TMJP w Gdańsku, por. tekst Alicji Pstygi i Lucyny Wardy-Radys w tym zeszycie „Języka Polskiego”, a także np. sprawozdanie TMJP za 1926 rok, „Język Polski” XV, z. 2, s. 31.

33 Adres domowy redaktora podawano zresztą i po wojnie, aż do końca pełnienia tej funkcji przez Z. Klemensiewicz, czyli do 1969 roku.

na barkach zarządów oddziałów terenowych oraz delegatów. Były nimi przede wszystkim odczyty i pogadanki, dostępne dla szerokiej publiczności. Organizowano je głównie w miastach siedzibach kół, na przykład w kole krakowskim do wybuchu II wojny światowej odbyło się takich zebrań 91, w warszawskim do roku 1938 – 113, poznańskim – 79, lwowskim – 46, lubelskim – 14, w łódzkim – do 1932 roku 22 odczyty; prelegentami z reguły byli językoznawcy akademicy. Pojedyncze odczyty odbywały się także w Bochni, Chojnicach, Gdańsku, Nowym Sączu, Trzemesznie; wygłaszali je albo sami delegaci, albo zapraszali do wystąpienia gości z zarządu głównego TMJP. Inne formy to (popularne zwłaszcza w latach dwudziestych) wakacyjne kursy dla nauczycieli czy bardziej systematyczna działalność doksztalceniowa dla pracowników szkolnictwa. Uczestniczono ponadto w zbieraniu materiałów badawczych, zwłaszcza regionalnych i gwarowych, wygłaszano referaty na konferencjach organizowanych przez instytucje lokalne, publikowano w prasie popularnej artykuły dotyczące współczesnych zjawisk językowych bądź zachęcające do wstępowania do Towarzystwa.

Domeną zarządu głównego, oczywiście oprócz nadzoru nad działaniami i finansami całego Towarzystwa, była (tak jak i dziś) działalność wydawnicza. Podstawowe przedsięwzięcie to edycja czasopisma „Język Polski”³⁴. Czasopismo to, publikowane od 1913 roku, stało się „organem Towarzystwa”, począwszy od rocznika VI (1921), i odtąd jest z nim nieodłącznie związane. Wydawano je zasadniczo w cyklu dwumiesięcznym i objętości dwóch arkuszy na zeszyt (32 strony druku), czasem z opuszczeniem zeszytu wypadającego na miesiące wakacyjne³⁵. Niezależnie od zamieszczania artykułów naukowych i popularnonaukowych w omawianym początkowym okresie TMJP pismo było podstawowym, może jedynym kanałem komunikacji między zarządem a oddziałami, delegatami i członkami Towarzystwa. Drukowano tam obszerne sprawozdania z działalności, ogłoszenia o walnych zgromadzeniach członków, apele o aktywniejszą ich działalność i opłacanie składek, wreszcie adresy delegatów, listy członków wspierających i dożywotnich. Roczniki te stanowią dziś znakomite źródło wiedzy o historii organizacji. Inną formą działalności wydawniczej były niewielkie książeczki, właściwie broszurki z serii „Biblioteczka Towarzystwa Miłośników Języka Polskiego”. Do wybuchu wojny wydano ich 12, przeważnie w koedycji z Księgarnią Gebethner i Wolff, wśród nich tak ważne pozycje w literaturze językoznawczej, jak *Życie wyrazów* S. Szobera czy *Prawidła poprawnej wymowy polskiej* Z. Klemensiewicza, które wznawiano potem kilkakrotnie aż do końca lat osiemdziesiątych XX wieku. W koedycji z Księgarnią M. Arcta zainaugurowano serię „Książeczki Staropolskie”, w której miały się ukazywać dawne teksty polskiej literatury z objaśnieniami trudniejszych słów, jednak inicjatywy tej zaniechano po ukazaniu się trzech tomików³⁶. Owe książeczki były wydawane tanio, czasem je dodawano gratis do prenumeraty „Języka Polskiego”, każdy zainteresowany miał więc szansę się z nimi zapoznać.

34 Najważniejsze informacje o historii czasopisma i jego redaktorach znajdują się w zeszycie 1. rocznika XCHH, przygotowanym specjalnie na stulecie periodyku.

35 Konkretnie w latach 1921–1924, 1932 i 1935 było 5 zeszytów, w pozostałych latach – 6, a o roczniku 1939 można przeczytać niżej w przypisie 37.

36 Opis działalności wydawniczej Towarzystwa wraz z bibliografią publikacji zob. Żmigrodzki 2011.

Zakończenie

Towarzystwo Miłośników Języka Polskiego powstało, jak wiele mu podobnych, u początków odrodzonego państwa polskiego, z inicjatywy językoznawców, którzy uznali, że po latach niewoli praca nad podniesieniem statusu polszczyzny jako języka narodowego, szerzenie wiedzy o nim, kształcenie nauczycieli tego języka, których przecież wtedy ogromnie brakowało, jest ważnym zadaniem uczonego w służbie społecznej i narodowej. Opisane tutaj bardzo skrótowo osiągnięcia w tej pracy organicznej świadczą o tym, że pomysł powołania stowarzyszenia okazał się słuszny i fortunny, a jego idea znalazła realizatorów i sympatyków we wszystkich zakątkach kraju. Wybuch II wojny światowej 1 września 1939 roku przyniósł kres odrodzonej Rzeczypospolitej i zamknął pierwszy okres działalności Towarzystwa³⁷. Odrodziło się ono po przeszło pięciu latach, ale już w całkiem innym kształcie i w zupełnie innych warunkach zewnętrznych, w jakich przyszło mu działać.

Bibliografia

- Gruszecka-Nitschowa A. 1977: *Całe życie nad przyrodą mowy polskiej. Kazimierz Nitsch i jego prace*, Wydawnictwo Literackie, Kraków.
- Jaśkowski B. 1970: *Działacze biblioteczni*, [w:] B. Jaśkowski (red.), *Z dziejów Miejskiej Biblioteki Publicznej im. J. Słowackiego w Tarnowie 1908–1968*, Tarnów 1970, s. 119–147.
- Klemensiewicz Z. 1947: *Poprawność i pedagogika językowa*, „Język Polski” XXVII, z. 2, s. 38–46.
- Łapicz Cz. 1994: *Początki Koła Toruńskiego Towarzystwa Miłośników Języka Polskiego*, [w:] Cz. Łapicz (red.), *Poliszczyna dawna i współczesna. Materiały z ogólnopolskich konferencji językoznawczych*, Wydawnictwo Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, Toruń, s. 7–10.
- Nitsch K. 1918: *Organizacja i potrzeby nauki w dziale języka polskiego*, „Nauka Polska. Jej Potrzeby, Organizacja i Rozwój” I, s. 355–366.
- Nitsch K. 1927: *Andrzej Gawroński *1885 †1927*, „Język Polski” XII, z. 1, s. 1–5.
- Reichan J. 1975: *Śp. Piotr Galas (26 XI 1887–6 I 1975)*, „Język Polski” LV, z. 5, s. 321–325.
- Schabowska M. 1988: *Śp. Eugeniusz Pawłowski (13 XII 1902–11 XI 1986)*, „Język Polski” LXVIII, z. 1, s. 1–4.
- Skarżyński M. 2018: *Przyczynki do historii Towarzystwa Miłośników Języka Polskiego*, „LingVaria” XIII, z. 1, s. 205–218 (doi: 10.12797/LV.13.2017.25.15).
- Szlesiński I. 1988: *Kilka słów o działalności Towarzystwa Miłośników Języka Polskiego*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Linguistica”, t. 18, s. 71–72.
- Szumillo R. 1981: *Księgarstwo województwa olsztyńskiego w latach 1945–1949*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie”, nr 2–4, s. 399–421.
- Tarnowska W. 1970: *Pięćdziesiąt lat Towarzystwa Miłośników Języka Polskiego i jego organu* Język Polski, „Język Polski”, zeszyt jubileuszowy: *Bibliografia zawartości roczników 1–50*, s. IX–XV.
- Żmigrodzki P. 2011: *Działalność wydawnicza Towarzystwa Miłośników Języka Polskiego*, „Język Polski” XC, z. 1, s. 14–23.
- Żmigrodzki P. 2019: *Profesor Zenon Klemensiewicz jako redaktor „Języka Polskiego”*, „LingVaria” XIV, z. 2, s. 265–276 (doi: 10.12797/LV.14.2019.28.18).

37 W okresie okupacji wydrukowano jednak konspiracyjnie zeszyt 4. rocznika XXIV (1939) „Języka Polskiego”. Można o tym przeczytać w zeszycie 5. tegoż rocznika, liczącym tylko 6 stron (z czego 2 strony zajmował spis treści całego rocznika), a wydrukowanym dopiero na początku 1945 roku, po oswobodzeniu Krakowa od Niemców.

Summary

The origin of Society of Friends of the Polish Language and its organizational development until 1939

Keywords: history of Polish linguistics, Society of Friends of the Polish Language, *Język Polski* journal.

The paper, written on the occasion of the 100th anniversary of the formation of the Society of Friends of the Polish Language (established in Kraków in May 1920), briefly describes its origin and early years of its history. Relying mostly on the materials printed in the journal *Język Polski* (the press organ of the society), the author presents its constitution, structural organization, variations of the number of members and main issues and achievements in the period from 1920 till the outbreak of the Second World War. He also provides the list of the members of its administrative bodies, the list of local branches and local representatives (so-called “delegates”), who were active in several dozens of places across Poland.